

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. D., P. S. (obecnie W.) i M. Ż.**
skazanych z art. 56 ust. 3 i in. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt III K (...)

postanowił:

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zwolnić skazanych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacje od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 9 lutego 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 sierpnia 2015 r., wniosł obrońca skazanych i zarzucił mu: rażące naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a to poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 pkt b) i c) Konwencji Rady Europy o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483) w zw. z art. 399 § 1 k.p.k., polegające na braku uprzedzenia stron przed zamknięciem przewodu sądowego

przez Sąd I instancji o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonym i zakwalifikowaniu zarzucanych im czynów jako ciągów przestępstw, co biorąc pod uwagę, iż przyjęcie kwalifikacji z art. 91 § 1 k.k. daje Sądowi możliwość wymierzenia kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, bezwzględnie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na te skargi, prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje te są bezzasadne w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegały oddaleniu.

Odnosząc się do ich zarzutów zauważyć trzeba, że w sprawie tej nie został zrealizowany obowiązek procesowy sądu uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych w trybie art. 399 § 1 k.p.k. Tym samym doszło do naruszenia tego przepisu. Zastąpić tego obowiązku w żadnym razie nie może bowiem wnioskowanie przez prokuratora w ramach głosów stron o przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 91 § 1 k.k., choć stanowiło to dla oskarżonych pewną informację.

Rzecz jednak w tym, że dla uwzględnienia sformułowanego zarzutu apelacyjnego w tej materii nie jest wystarczające stwierdzenie naruszenia prawa procesowego. Skarżący winien nadto wykazać, że ta obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Takiego wpływu nie sposób się jednak doszukać, gdyż Sąd Rejonowy żadnemu z oskarżonych nie wymierzył kary powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia, na co zezwala przepis art. 91 § 1 k.k. W konsekwencji trafnie stwierdza Sąd odwoławczy, że zarzut apelacyjny nie jest zasadny.

Nie może okazać się skuteczne odwoływanie się do jedynie hipotetycznych możliwości, jakie płyną z zastosowania powyższego przepisu, z których sąd ostatecznie nie skorzystał. Zauważyć bowiem tu trzeba, że wymierzone przez Sąd pierwszej instancji kary oscylują w dolnych granicach zagrożenia.

Tym samym zarzuty kasacji uznać trzeba za oczywiście bezzasadne. Skarżący nie wykazał, w jaki sposób brak uprzedzenia stron przez Sąd *meriti* w trybie art. 399 § 1 k.p.k. o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów mógł rzutować na wyrok tego Sądu lub niekorzystnie oddziaływać na sytuację procesową oskarżonych, w związku z czym wadliwej kontroli odwoławczej dokonał Sąd *ad quem*. Kasacje te są zatem oczywiście bezzasadne. Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, oprócz zarzutu dotyczącego uchybień z art. 439 k.p.k., może być wniesiona jedynie z powodu rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne.